



Sygn. akt III CSK 279/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa W. P.
przeciwko Klinice K. sp. z o.o. w K.
przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Powszechnego Zakładu
Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 czerwca 2012 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 2 czerwca 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 17 grudnia 2010 r. oddalił żądanie powódki W. P. skierowane przeciwko Klinice K. Spółce z o. o. w K., o zapłatę bliżej określonych kwot z tytułu, ogólnie ujmując, szkody wyrządzonej przy leczeniu. Ustalił, po zasięgnięciu opinii biegłego dr J. J., że powódka takiej szkody nie poniosła.

Powyższe ustalenie przyjął za własne Sąd Apelacyjny, toteż wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 r. oddalił apelację powódki. Nie podzielił zarzutu apelacji, że odmowa wyłączenia biegłego dr J. J. była nieuzasadniona.

Skarga kasacyjna powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 31 ust. 1 w z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. Nr 52, poz. 417 ze zm.), a także art. 281 w zw. z art. 49 k.p.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zarzucając naruszenie art. 49 w zw. z art. 281 k.p.c. twierdzi, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, iż Sąd Okręgowy zasadnie odmówił wyłączenia biegłego dr J. J. pomimo jego powiązań służbowych z pracownikami pozwanej, a także pomimo równoległe toczącej się sprawy skarżącej przeciwko Centrum Rehabilitacji, którego biegły jest Dyrektorem ds. leczenia.

Instytucja wyłączenia biegłego zmierza do wzmocnienia gwarancji obiektywności rozstrzygnięcia sprawy. Według art. 281 k.p.c. aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Przyczyną wyłączenia sędziego, a tym samym biegłego, na wniosek strony jest istnienie okoliczności tego rodzaju, że mogłaby ona wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Wystarczy jakakolwiek okoliczność, która może stać się uzasadnioną przyczyną

wątpliwości, choćby u strony zgłaszającej wnioszek o wyłączenie. Niemniej chodzi o wywołanie wątpliwości, która musi być w okolicznościach sprawy uzasadniona.

Trzeba zauważyć, że w procesach „lekarskich” poszkodowany jest zawsze wyczulony na możliwość solidarności zawodowej lekarzy-biegłych zwłaszcza gdy pracują oni w tym samym środowisku co lekarze strony pozwanej. W orzeczeniu z dnia 7 stycznia 1966 r. (I CR 369/65, OSPIKA 1966, nr 12, poz. 278) Sąd Najwyższy dla zagwarantowania jak największego obiektywizmu biegłych stwierdził, że w sprawie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną niewłaściwym wykonywaniem obowiązków zawodowych przez lekarza sąd powinien z reguły, dla uniknięcia ewentualnych podejrzeń co do stronnictwa - nawet gdyby podejrzania te były obiektywnie niezasadnione - korzystać z opinii zakładu lub specjalisty z innego terenu, aniżeli teren działalności lekarza, który szkodę spowodował.

Zasadnie zatem zarzuca skarżąca, że akceptowanie przez Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu Okręgowego o odmowie wyłączenia biegłego dr J. J. i przyjęcie za własne kluczowych ustaleń poczynionych na podstawie dowodu z opinii tego biegłego stanowiło uchybienie procesowe, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Powiązania służbowe biegłego dr J. J. z pracownikami pozwanej, a także tocząca się sprawa przeciwko Centrum Rehabilitacji uzasadniały bowiem stwierdzenie możliwości istnienia uzasadnionej wątpliwości skarżącej co do jego bezstronności. Sąd, jeżeli stwierdzi taką możliwość powinien postanowić o wyłączeniu biegłego, niezależnie od własnego przekonania o jej zasadności.

Skoro Sąd Apelacyjny postąpił odmiennie zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.